

Sygn. akt XXVII Ca 1361/16

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: SSO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Kiper

SR del. Miłosz Konieczny

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Gromek

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku I. Z.

z udziałem M. P. i J. P. (1)

o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po H. P. w terminie na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie

z dnia 8 maja 2015 r. , sygn. akt II Ns 1504/14

postanawia:

oddalić apelację.

SSR (del.) Miłosz Konieczny SSO Adrianna Szewczyk-Kubat SSO Ewa Kiper

Sygn. akt XXVII Ca 1361/16

UZASADNIENIE

I. Z. wniosła o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po H. P. wskazując, iż złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku we właściwym terminie, natomiast termin rozprawy wyznaczono po upływie 180 dni oraz że spadkobiercą H. P. jest również J. P. (1).

Uczestnik J. P. (1) oświadczył, że odrzucił spadek po H. P. i pozostawił wniosek I. Z. do uznania Sądu.

Uczestnik M. P. nie zajął stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 15 maja 2015 roku w sprawie II Ns 1504/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie oddalił wniosek.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

H. P. zmarła w dniu 15 stycznia 2014 roku w miejscowości Ł.. Przed śmiercią zamieszkiwała z wnuczką I. Z..

Do kręgu spadkobierców po H. P. w chwili jej śmierci należeli: syn J. P. (1) oraz wnuczka I. Z.. Dwóch synów spadkodawczyni zmarło przed nią - P. zmarł bezpotomnie około 20 lat przed jej śmiercią, zaś J. P. (2), ojciec I. Z., zmarł w dniu 12 października 2013 roku.

J. P. (1) odrzucił spadek po swojej matce H. P. w dniu 28 marca 2014 roku przed E. B. – notariuszem w W., za Rep. (...) nr (...).

Sąd Rejonowy ustalił także, że J. P. (1) ma syna - M. P..

W dniu 4 lipca 2014 roku I. Z. złożyła do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie wniosek o odebranie oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku po H. P.. Natomiast samo oświadczenie złożyła przed Sądem w dniu 30 września 2014 roku w sprawie pod sygn. akt II Ns 1052/ 14. Wobec stwierdzenia, że oświadczenie o odrzuceniu spadku zostało złożone po upływie terminu sześciu miesięcy od śmierci spadkodawczyni, I. Z. została pouczone o możliwości wystąpienia z wnioskiem o uchylenie się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia powyższego oświadczenia.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że H. P. przed śmiercią zawarła kilka umów kredytu w bankach, sprzedała mieszkanie nie uiszczając podatku od sprzedaży nieruchomości. Po śmierci babki I. Z. na podstawie pozostawionych przez H. P. dokumentów ustaliła wysokość oraz dokonała spłaty części zobowiązań z tytułu zaciągniętych przez spadkodawczynię kredytów.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach rozpoznawanej sprawy oraz w załączonych aktach spraw sygn. II Ns 637/14 i II Ns 1052/14, jak również na podstawie zeznań wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. Wskazał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był sporny pomiędzy stronami, a Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw, by podważyć wiarygodność złożonych przez wnioskodawczynię I. Z. i uczestnika J. P. (1) zeznań.

W ocenie Sądu Rejonowego wniosek I. Z. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, że stosownie do treści art. 1015 § 1 k.c. oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Początek biegu terminu wskazanego w tym przepisie ustalany jest według daty powzięcia wiadomości o tytule powołania do spadku. Stąd też dla spadkobiercy ustawowego będzie to z reguły data, w której dowiedział się o śmierci spadkodawcy, o ile w tej dacie wiedział o łączącym go ze zmarłym pokrewieństwie, uzasadniającym powołanie do dziedziczenia w pierwszej kolejności (art. 931 k.c.). Dla rozpoczęcia biegu terminu z art. 1015 § 1 k.c. nie jest przy tym istotna świadomość tego, że termin ten zaczął biec, ale świadomość wystąpienia okoliczności uzasadniających powołanie spadkobiercy do spadku.

Jak wynikało z akt niniejszej sprawy, wnioskodawczyni dowiedziała się o tytule powołania do spadku w dniu śmierci jej babki H. P., tj. 15 stycznia 2014 roku. Mając zatem na uwadze cytowane wyżej przepisy, sześciomiesięczny termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku upływał w stosunku do I. Z. z dniem 15 lipca 2014 roku. Wnioskodawczyni złożyła oświadczenie w przedmiocie odrzucenia przysługującego jej z mocy ustawy spadku po H. P. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w W. w dniu 30 września 2014 roku, nie zachowała zatem przepisanej sześciomiesięcznego terminu do złożenia takiego oświadczenia.

Sąd Rejonowy dalej zważył, że uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku reguluje art. 1019 k.c. Zgodnie z § 2 wskazanego przepisu, spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu w sposób wskazany w § 1, to jest: uchylenie się powinno nastąpić przed sądem i spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Spadkobierca ma więc możliwość uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli skutków prawnych niezachowania terminów określonych w art. 1015 § 1 k.c., o ile niezłożenie oświadczenia spowodowane było błędem

lub groźbą (art. 1019 § 2 k.c.). Uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia powinno nastąpić w terminie, określonym w art. 88 § 2 k.c., tj. w ciągu roku od wykrycia błędu lub ustania stanu obawy przy groźbie. Zgodnie z art. 1019 § 3 k.c., uchylenie się od skutków prawnych złożenia oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku lub braku takiego oświadczenia wymaga zatwierdzenia przez sąd. Zatwierdzenie to spełnia dwie funkcje: potwierdza wystąpienie błędu lub groźby po stronie spadkobiercy i jednocześnie stwierdza osiągnięcie skutku prawnego uchylenia się od przyjęcia lub odrzucenia spadku w pierwotnej postaci.

Błędem jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o czynności, przy czym niezgodność ta może dotyczyć zarówno faktów, jak i prawa. Błąd musi dotyczyć treści czynności prawnej (art. 84 § 1 k.c.) oraz być obiektywnie i subiektywnie istotny (art. 84 § 2 k.c.). Błąd dotyczący oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być błędem co do osoby spadkodawcy, co do tytułu powołania, bądź też co do przedmiotu spadku.

Podstawą uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego jest błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.). Błędem takim nie jest niezajomość przedmiotu spadku, pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 roku, IV CK 799/04; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 roku, II CSK 172/12). Poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo-skutkowa.

Podstawą do zatwierdzenia omawianego oświadczenia po terminie jest także ustalenie, że oświadczenie spadkowe zostało złożone pod wpływem groźby. Jak wynika z art. 87 k.c., groźba musi być bezprawna, jak również musi zachodzić związany z groźbą stan obawy wywołany przez drugą stronę lub osobę trzecią. Za groźbę bezprawną należy uznać każdy środek użyty w celu zmuszenia spadkobiercy do odpowiedniego zachowania się lub zaniechania określonego zachowania. Spadkobierca ma prawo uchylić się od niezłożenia oświadczenia spadkowego pod wpływem groźby, jeżeli z okoliczności wynika, że mógł się obawiać, iż jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Nie ma przy tym znaczenia, od kogo groźba pochodzi: od osoby odnoszącej korzyść z oświadczenia spadkobiercy, czy też od osoby trzeciej.

W ocenie Sądu Rejonowego w okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do przyjęcia, że niezłożenie przez wnioskodawczynię oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku po H. P. w przewidzianym przepisami prawa terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedziała się ona o tytule swego powołania, spowodowane było jedną z wyżej wymienionych wad oświadczenia woli, czyli błędem lub groźbą.

W szczególności, odnosząc się do podnoszonych przez I. Z. okoliczności, Sąd I instancji wskazał, iż nie pozostawała ona w błędzie co do istnienia zadłużenia spadkodawczyni. Jak bowiem zeznała w toku niniejszej sprawy wiedziała ona, że jej babcia zaciągała zobowiązania kredytowe, było to wiadome w rodzinie, zaś po śmierci babci wnioskodawczyni miała możliwość zapoznania się z dokumentacją dotyczącą tego zadłużenia i dokonała jego spłaty. Również szczegóły sprzedaży przez H. P. mieszkania były wnioskodawczyni znane, odziedziczyła ona bowiem po ojcu środki pieniężne pochodzące z tej sprzedaży.

W ocenie Sądu Rejonowego podnoszone przez wnioskodawczynię zarzuty, iż nie posiadała ona wiedzy odnośnie obowiązku uiszczenia podatku od sprzedaży nieruchomości nie uzasadniały przyjęcia, iż pozostawała ona pod wpływem błędu. Stwierdzić bowiem należało, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy istniała, przy dołożeniu należytej staranności przez wnioskodawczynię, możliwość uzyskania przez nią wiedzy o konieczności uiszczenia wskazanego podatku. Za błąd istotny spadkobiercy należy uznać brak wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Zdaniem Sądu I instancji wnioskodawczyni takich działań nie podjęła, zatem niezłożenie przez nią oświadczenia spadkowego w terminie uznać należało za spowodowane niedochowaniem należytej staranności przez I. Z.. Forma złożenia oświadczenia w

przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku została wprost wskazana przez ustawodawcę w art. 1018 § 3 zd. 1 k.c., zgodnie z którym oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku składa się przed sądem lub przed notariuszem. Należy przy tym podkreślić, że złożenie przez I. Z. wniosku o odebranie oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku po H. P. w dniu 4 lipca 2014 roku, a zatem na kilka dni przed upływem terminu do złożenia tego oświadczenia, nie było, zdaniem tego Sądu, równoznaczne z odrzuceniem przez nią spadku po babce z tym dniem, jak również nie można było uznać okoliczności wyznaczenia posiedzenia jawnego na dzień 30 września 2014 roku za uzasadniające przyjęcie, iż wnioskodawczyni pozostawała pod wpływem błędu co do prawa.

Nie było okolicznością usprawiedliwiającą uchybienie wskazanemu sześciomiesięcznemu terminowi również podnoszona przez wnioskodawczynię niewiedza w zakresie możliwości złożenia oświadczenia spadkowego przed notariuszem. W ocenie Sądu I. Z., przy dochowaniu zwykłej staranności, mogła bez trudu powziąć informację o możliwości złożenia oświadczenia w przedmiocie odrzucenia spadku przed notariuszem, powinna była również przewidywać, iż w ciągu 11 dni pozostałych do upływu terminu nie zdąży złożyć takiego oświadczenia przed Sądem.

Wobec powyższego, mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy oraz całokształt okoliczności sprawy, wniosek I. Z. o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po H. P. należało oddalić, gdyż nie zachodziły okoliczności wskazane w treści art. 1019 § 2 k.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła wnioskodawczyni I. Z., wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia i umorzenie postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawczyni zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 1015 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że fakt złożenia przez spadkobiercę oświadczenia o odrzuceniu spadku na piśmie i złożenie tego oświadczenia w sądzie spadku przed upływem 6 miesięcy od daty, w której spadkobierca dowiedział się o przyczynie swojego powołania, a następnie okoliczność podtrzymania tego oświadczenia na rozprawie przed sądem spadku bez względu na wyznaczony przez sąd termin rozprawy były równoznaczne z niezachowaniem ustawowego terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, podczas gdy czynności te należało uznać za dokonane w terminie,

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy w sytuacji, w której wnioskodawca dochodzący zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w terminie, w rzeczywistości terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku zachował, sąd powinien postępowanie umorzyć z uwagi na zbędność wydania rozstrzygnięcia, a nie oddalić wniosek.

Uczestnik J. P. (1) przyłączył się do stanowiska wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek nie można było odmówić słuszności znacznej części zawartych w niej twierdzeń.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je w całości za własne czyniąc podstawą rozstrzygnięcia.

Podkreślić również należało, że argumentacja prawna szeroko przeprowadzona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia również zasługiwała w przeważającej części na akceptację, co czyniło zbędnym obszerne jej powtarzanie w tym miejscu.

Przechodząc do rozpoznania zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należało zważyć, że wnioskodawczyni precyzyjnie sformułowała swoje roszczenie domagając się zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych w postaci

niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej babce, przy czym niezależnie od podnoszonej argumentacji żądanie to konsekwentnie popierała do czasu zakończenia postępowania przed Sądem I instancji.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy zobowiązany był, dla oceny zasadności żądania, do zastosowania przepisu art. 1019 § 2 k.c., gdyż przepis ten stanowi o przesłankach uchylenia się od skutków niezachowania terminu do złożenia oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku. Sąd ten przy tym przeprowadził prawidłową analizę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznał, że nie zaszła żadna z okoliczności wskazanych w tym przepisie pozwalająca na uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia w terminie. Także sama wnioskodawczyni nie miała zastrzeżeń co do prawidłowości rozważań Sądu w świetle zastosowania w/w przepisu, na co wskazywał brak zarzutów związanych z zastosowaniem art. 1019 § 2 k.c. czy art. 233 k.p.c.

Natomiast zarzuty wskazane w apelacji wnioskodawczyni dotyczyły kwestii bezprzedmiotowości samego żądania wniosku z uwagi na fakt, iż termin do złożenia oświadczenia został przez wnioskodawczynię zachowany. Co do zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, Sąd Okręgowy zgodził się z wnioskodawczynią, że istotnie termin ten został zachowany, albowiem przed upływem 6 miesięcy od otwarcia spadku wnioskodawczyni zwróciła się do Sądu o odebranie od niej stosownego oświadczenia, przy czym we wniosku wyraźnie wskazała, jakie to ma być oświadczenie i że dotyczy spadku po konkretnie wskazanej osobie (tak też SN w postanowieniu z dnia 20 lutego 1963r. II CR 109/63 i z dnia 15 października 2015r. II CZ 71/15, wyrok SA w Krakowie w wyroku z dnia 18 grudnia 2012r. I ACa 1214/12). Tym samym Sąd Rejonowy w sprawie II Ns 1052/14 naruszając art. 1015 k.c. błędnie pouczył wnioskodawczynię o uchybieniu terminowi i ewentualnej możliwości uchylenia się od skutków prawnych uchybienia terminu do złożenia oświadczenia.

Natomiast poza brakiem przesłanek z art. 1019 § 2 k.c. również z tego powodu złożony przez wnioskodawczynię wniosek był niezasadny, gdyż oświadczenie nie zostało złożone po terminie i nie było potrzeby uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu.

Jednakże nie miała racji wnioskodawczyni, że w takim przypadku Sąd I instancji powinien zastosować art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i umorzyć postępowanie w sprawie. Przepis art. 355 k.p.c. nie miał bowiem zastosowania do takich sytuacji jak niniejsza. Przede wszystkim z samej redakcji tego artykułu, iż do umorzenia postępowania dochodzi, kiedy wydanie orzeczenia „stało się zbędne lub niedopuszczalne” wynika, iż przyczyna umorzenia nie mogła istnieć w dacie wystąpienia z żądaniem, lecz zaistniała dopiero po tej chwili, czyli była następcza (tak też P. T. w komentarzu do k.c. LEX 2015). Tymczasem oczywistym jest, że wskazana przez wnioskodawczynię przyczyna „bezprzedmiotowości” żądania istniała już w dacie wystąpienia z wnioskiem.

Przede wszystkim jednak, art. 355 k.p.c. jest przepisem o charakterze formalnym, na podstawie którego dochodzi do zakończenia postępowania bez konieczności wnikania w meritum sprawy (tak wyrok SA w Szczecinie z dnia 31 marca 2015r. I ACa 937/14), np. w przypadku cofnięcia żądania wniosku, spełnienia świadczenia przez drugą stronę. Jednakże w niniejszej sprawie ocena niezasadności wniosku wymagała analizy treści wniosku o przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku, porównania dat jego złożenia z datą wyznaczenia rozprawy przez Sąd i datą otwarcia spadku, czy wreszcie nie wystąpienia przesłanek z art. 1019 § 2 k.c., a więc wymagała sięgnięcia do meritum sprawy.

Dlatego też rozstrzygnięcia Sądu I instancji sprowadzające się do oddalenia wniosku należało uznać za prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił złożoną apelację.